Eryk Moczko, KAP KAP

Społeczeństwo buntowników
nikt już nie chce gadać
prędzej od nich tu usłyszę
możesz wypierd*
stoję z kumplem
z którym kiedyś przyszło mi zajarać
płuca ulotniły dym
i zaczyna faza
i zaczyna padać
stoję po kostki w kałuży
muszę skończyć, błagam
cieknie ze mnie tak, ze formuje sie fala
niech ten drip zamieni sie w kwit
i powiem małej
że niestety nara!